

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie ze skargi P.P.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt
II AKa (...),

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 27 października 2021 r.:

- 1. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem
Apelacyjnym w (...) w sprawie sygn. akt II AKa (...);**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego
w (...) na rzecz P.P. kwotę 3 000 zł (trzy tysiące złotych);**
- 3. nakazuje zwrócić z kasy Sądu Apelacyjnego w (...)
na rzecz P.P. kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem opłaty
uiszczonej od skargi;**
- 4. oddala skargę w pozostałej części.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 4 sierpnia 2021 r. skarżący P.P. wystąpił za pośrednictwem
Sądu Apelacyjnego w (...) do Sądu Najwyższego ze skargą na naruszenie prawa
strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej
zwłoki. Domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania karnego w sprawie o

odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie sygn. akt II AKa (...) toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w (...), a nadto wydania zalecenia Sądowi Apelacyjnemu podjęcia odpowiednich czynności w określonym terminie i zasądzenia od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej w wysokości 20.000 zł.

P.P. zainicjował postępowanie „o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie” składając pismo procesowe do Sądu Okręgowego w B. dnia 3 lipca 2004 r. (data nadania).

W uzasadnieniu skargi na przewlekłość postępowania P.P. podniósł m.in., że po wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt III KK 289/18, akta sprawy zostały przekazane Sądowi Apelacyjnemu w sierpniu 2019 r. Od tego czasu wielokrotnie składał wnioski o wyznaczenie terminu rozprawy i przyspieszenie jej zakończenia, jednak w okresie dwóch lat odbyły się tylko „dwie kilkunastominutowe rozprawy”, a „sumarycznie proces o odszkodowanie za niesłuszne aresztowanie trwa już przeszło siedemnaście lat”.

W odpowiedzi na skargę na przewlekłość postępowania Sąd Apelacyjny w (...) zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi. W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę wskazano, że poglądy Skarżącego są nieuzasadnione, gdyż czynności podejmowane przez Sąd Apelacyjny zmierzały do merytorycznego zakończenia sprawy, zaś odstępy czasu pomiędzy nimi były rozsądne i uzasadnione nadzwyczajną sytuacją panującą w kraju od marca 2020 r.

Sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w (...) 29 sierpnia 2019 r. i została zarejestrowana pod sygn. akt II AKa (...). W dniu 4 września 2019 r. został wylosowany sędzia referent i członkowie składu orzekającego.

Dnia 4 sierpnia 2020 r. - ze względu na konieczność rozpoznania innych wyznaczonych wcześniej spraw, także tych w których stosowane było tymczasowe aresztowanie, po tym jak 31 lipca 2020 r. dołosowano pozostałych członków składu orzekającego – na dzień 12 listopada 2020 r. został wyznaczony termin rozprawy. W dniu 9 listopada 2020 r. rozprawa została odwołana ze względu na skierowanie przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną sędziego referenta na kwarantannę.

Następnie, w związku ze złożeniem wniosku o wyłączenie od rozpoznawania sprawy przez jednego z członków składu orzekającego, w dniu 25 stycznia 2021 r.

zostało wydane postanowienie uwzględniające wniosek, a w dniu 26 stycznia 2021 r. wylosowano innego sędziego w miejsce sędziego wyłączanego.

W dniu 30 grudnia 2020 r. wyznaczono kolejny termin rozprawy na dzień 8 marca 2021 r. W tym dniu przeprowadzono czynności procesowe, dopuszczono dowód z uzupełniającego przesłuchania biegłych na okoliczność związku przyczynowego między aresztowaniem wnioskodawcy a poniesioną szkodą i zobowiązano pełnomocnika wnioskodawcy do dokładnego sprecyzowania okoliczności, na które miały zostać przesłuchany wnioskodawca oraz dokładne sformułowanie pytań, które miały zostać zadane biegłym. Odroczone termin rozprawy na dzień 26 kwietnia 2021 r.

Na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2021 r. zostali przesłuchani biegli. Z uwagi na stanowisko biegłych i wnioskodawcy rozpoznanie sprawy odroczone na termin z urzędu, zobowiązując strony do sformułowania pytań do biegłych.

W okresie od 5 do 13 maja 2021 r. wpływały pisma stron, w których zawarte były wnioski i pytania do biegłych.

W dniu 4 czerwca 2021 r. wyznaczono termin posiedzenia na dzień 23 czerwca 2021 r., na którym ogłoszono postanowienie w przedmiocie przyznania wynagrodzenia biegłym.

W okresie od 12 lipca 2021 r. do 27 sierpnia 2021 r. członkowie składu orzekającego korzystali z urlopów wypoczynkowych. Dnia 10 sierpnia 2021 r. został wyznaczony kolejny termin rozprawy na dzień 9 września 2021 r.

Uzasadniając wniosek o oddalenie skargi na przewlekłość postępowania powoływano się również na ogłoszony 14 marca 2020 r. stan zagrożenia epidemicznego, a następnie stan epidemii oraz związane z tym obostrzenia i utrudnienia w funkcjonowaniu m.in. sądów. Przywołano fakt, że sędzia sprawozdawca był objęty kwarantanną w okresie od 9 do 25 listopada 2020 r. oraz izolacją w okresie od dnia 25 marca do dnia 3 kwietnia 2021 r. Ponadto, powoływano się na ogólnie trudną sytuację w sądownictwie i braki kadrowe w Sądzie Apelacyjnym w (...).

Ostatecznie, z ostrożności procesowej, zakwestionowano wysokość wnioskowanej przez skarżącego kwoty pieniężnej (20.000 zł), podnosząc,

że żądana suma jest nieadekwatna do okresu trwania postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt II AKa (...) oraz okoliczności sprawy.

Skarżący P. P. w piśmie z dnia 15 września 2021 r. odniósł się do odpowiedzi Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) na skargę na przewlekłość postępowania, wnosząc *in fine* o zobowiązanie Sądu Apelacyjnego do wyznaczenia w możliwie krótkim okresie odpowiedniej ilości rozpraw i wydania wyroku w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia postanowienia rozstrzygającego skargę na przewlekłość postępowania.

Jak wynika z akt sprawy, na rozprawie w dniu 9 września 2021 r. dopuszczono dowód z opinii uzupełniającej biegłych zakreślając termin 35 dni na jej sporządzenie, a rozprawę odroczone na termin z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75 z późn. zm., dalej: ustawa) - strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie, stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy, dla stwierdzenia czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd

lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

O przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15).

Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest m.in. wielomiesięczna bezczynność sądu polegająca na niewyznaczaniu rozprawy, trwająca co najmniej 12 miesięcy (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; z 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; z 14 czerwca 2019 r., I NSP 37/19; z 9 grudnia 2020 r., I NSP 171/20; z 2 lutego 2021 r., I NSP 2/21), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia NSA: z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08, LEX nr 479698; z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08, LEX nr 479136; z 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08, LEX nr 494267 oraz z 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10, LEX nr 619863). Ten utrwalony standard

orzecznicy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Jednakże powinien być on stosowany przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy i w szczególnych przypadkach domniemanie to może być wzruszone (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej beczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy beczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14).

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. wynika obowiązek takiego zorganizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzyganiu spraw sądowych w rozsądnych terminach.

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania Sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do Sądu, czy niewystarczającej obsady Wydziału (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzić będzie do odpowiedzialności deliktowej organu.

W ocenie Sądu Najwyższego, powołanym przepisom należy przyznać normatywną treść, a wobec tego nakładają one na Sąd obowiązek wyznaczenia rozprawy w terminie, który umożliwi realizację praw wnioskodawcy, w tym prawa człowieka do sądu.

W przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania na etapie rozpoznawania jej przez Sąd Apelacyjny w (...). Rację ma Skarżący dopatrując się przewlekłości postępowania w opóźnieniu wyznaczenia terminu rozprawy

apelacyjnej. Pomimo tego, że sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w (...) 29 sierpnia 2019 r., termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony w dniu 4 sierpnia 2020 r. na dzień 12 listopada 2020 r., co w sprawie trwającej wiele lat musi być ocenione negatywnie z perspektywy sprawności postępowania i to niezależnie od podnoszonych przez Sąd Apelacyjny i dostrzeżonych przez Sąd Najwyższy obiektywnych okoliczności usprawiedliwiających długotrwałość procedowania.

Z tych względów, na mocy art. 12 ust. 2 ustawy, stwierdzono że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, Sąd Najwyższy miał obowiązek rozstrzygnąć wniosek o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego. Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15; z 28 maja 2015 r., III SPP 10/15; z 28 sierpnia 2019 r., I NSP 70/19; z 14 października 2020 r., I NSP 111/20; z 9 grudnia 2020 r., I NSP 149/20; z 12 kwietnia 2021 r., I NSP 10/21).

Stosownie bowiem do art. 12 ust. 4 ustawy uwzględniając skargę, sąd na żądanie Skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika - od komornika, sumę pieniężną w wysokości od 2.000 do 20.000 zł. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Na poczet tej sumy zalicza się kwoty przyznane już skarżącemu

tytułem sumy pieniężnej w tej samej sprawie. Sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skargi wniesionej przez Skarb Państwa albo państwowe jednostki sektora finansów publicznych.

Skarżący wnioskował o przyznanie mu z tego tytułu 20.000 zł, jednakże sposób obliczenia żądanej sumy pieniężnej, choć dozwolony z perspektywy skarżącego, nie jest uzasadniony w świetle przepisów prawa, orzecnictwa sądów czy poglądów doktryny, co więcej - antycypuje korzystne dla Skarżącego rozstrzygnięcie merytoryczne sądu. Mimo niewyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej w odpowiednim terminie, Sąd Najwyższy miał na uwadze przeprowadzone w sprawie czynności międzyinstancyjne czy stan epidemiczny związany z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, który obiektywnie opóźnił rozpatrywanie wszystkich spraw. Z tych względów, w ocenie Sądu Najwyższego, kwota 3.000 zł rekompensuje zaistnienie i skutki przewlekłości postępowania.

Co prawda, w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, jednak ze względu na zaplanowane czynności procesowe (przeprowadzany dowód z opinii biegłego, możliwe zastrzeżenia do opinii lub wnioski o jej uzupełnienie) brak było podstaw do wydania Sądowi Apelacyjnemu w (...) zalecenia wyznaczenia terminu rozprawy w określonym terminie, a tym bardziej „wydania wyroku w terminie dwóch miesięcy”, co z kolei stanowiłoby wyraz ingerencji w niezawisłość i niezależność sędziowską.

Z pewnością, trwającą wiele lat sprawę Skarżącego należy traktować priorytetowo, a dla sprawniejszego przebiegu postępowania wskazane jest podjęcie czynności zmierzających do możliwie jak najszybszego zakończenia postępowania, przy czym w przypadku odroczenia rozprawy, jednoczesne wyznaczenie kolejnego, niezbyt odległego terminu, o ile zaplanowane na ten okres czynności na to pozwalają.

Zgodnie z art. 17 ust. 3 ustawy uwzględniając lub odrzucając skargę, sąd z urzędu zwraca uiszczoną od niej opłatę. Mając na uwadze tę regulację, Sąd Najwyższy z urzędu orzekł o zwrocie na rzecz Skarżącego uiszczonej opłaty sądowej w kwocie 200 zł.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

